

Ewangelia Mateusza

Rozdział 14

1. W tej porze usłyszał Herod tetrarcha wieść (o) Jezusie 2. I powiedział chłopcom jego Ten jest Jan Zanurzający on został wzbudzony z martwych i przez to dzieła mocy dokonują się w nim 3. Bowiem Herod chwyciwszy Jana związał go i umieścił w strażnicy z powodu Herodiady żony Filipa brata jego 4. Mówił bowiem mu Jan nie wolno ci mieć jej 5. I chcąc go zabić bał się tłumu gdyż jako proroka go mieli 6. Urodziny zaś gdy są prowadzone Heroda zatańczyła córka Herodiady na środku i spodobała się Herodowi 7. Dlatego pod przysięgą wyznał jej dać co jeśli poprosiłaby 8. zaś która została podpuszczona przez matkę jej daj mi mówi tu na półmisku głowę Jana Zanurzającego 9. I został zasmucony król z powodu zaś przysiąg i leżących (przy stole) razem rozkazał zostać dane 10. I posławszy ściał głowę Jana w strażnicy 11. I została przyniesiona głowa jego na półmisku i została dana dziewczynce i zaniósła matce jej 12. I podszedłszy uczniowie jego zabrali ciało i pogrzebali je i przyszedłszy oznajmili Jezusowi 13. A usłyszawszy Jezus oddalił się stamtąd w łodzi na puste miejsce na osobności i usłuchawszy tłumy podążyły za Nim pieszo z miast 14. I wyszedłszy Jezus zobaczył wielki tłum i ulitował się nad nimi i uleczył chorych ich 15. Wieczór zaś gdy stał się podeszli do Niego uczniowie Jego mówiący puste jest (to) miejsce i godzina już przeminęła rozpuść tłumy aby odszedłszy do wiosek kupiliby sobie pokarmy 16. zaś Jezus powiedział im nie potrzebę mają odejść dajcie im wy zjeść 17. zaś mówią Mu nie mamy tutaj jeśli nie pięć chlebów i dwie ryby 18. zaś powiedział przynieście Mi je tutaj 19. I rozkazawszy tłumom zostać posadzonym na trawie i wzięwszy pięć chlebów i dwie ryby spojrzawszy do góry w niebo pobłogosławił i połamawszy dał uczniom chleby zaś uczniowie tłumom 20. I zjedli wszyscy i zostali nasyceni i zabrali zbywającego (z) kawałków dwanaście koszów pełnych 21. zaś jedzących było mężów jakby pięć tysięcy bez kobiet i dzieciątek 22. I zaraz przymusił Jezus uczniów Jego wejść do łodzi i wyprzedzać Go na drugą stronę aż kiedy oddaliłby tłumy 23. I oddaliwszy tłumy wszedł na górę na osobności pomodlić się wieczór zaś gdy stał się sam był tam 24. zaś łódź już pośrodku morza była która jest nękana przez fale był bowiem przeciwny wiatr 25. (O) czwartej zaś straży nocy przyszedł do nich Jezus chodząc po morzu 26. A zobaczywszy Go uczniowie po morzu chodzącego zostali poruszeni mówiąc że zjawia jest i ze strachu krzyczeli 27. zaraz zaś powiedział (do) nich Jezus mówiąc bądźcie odważni Ja jestem nie bójcie się 28. Odpowiedziawszy zaś Mu Piotr powiedział Panie jeśli Ty jesteś każ mi do Ciebie przyjść po wodach 29. zaś powiedział przyjdź i zszedłszy z łodzi Piotr poszedł po wodach przyjść do Jezusa 30. Widząc zaś wiatr mocny przestraszył się i zacząwszy być topionym krzyknął mówiąc Panie uratuj mnie 31. zaraz zaś Jezus wyciągnawszy rękę chwycił go i mówi mu małej wiary na co zwątpiłeś 32. I gdy weszli oni do łodzi uciszył się wiatr 33. zaś w łodzi przyszedłszy oddali cześć Mu mówiąc prawdziwie Boga Syn jesteś 34. I przeprawiwszy się przyszli na ziemię Genenezaret 35. I rozpoznawszy Go mężowie miejsca tego wysłali do wszystkich (w) okolicy tej i przynieśli Mu

wszystkich źle mających się **36.** I prosili Go aby jedynie dotknęliby się frędzla płaszcza Jego i ilu dotknęło się zostali uratowani

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu